



# GŁOS RADOMSZCZAŃSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

ŚRODA 5 LISTOPADA 1947 ROKU

NR. 304 (879)

## Markos niedaleko Aten

**Wojska demokratyczne w odległości 60 klm. od stolicy Grecji. Sophulis ewakuuje pospiesznie wsie i miasta. Masowa ucieczka ludności na tereny wyzwolone kraju**

BELGRAD PAP. — Rozgłoszona wolnej Grecji opublikowała komunikat wojenny naczelnego dowództwa armii demokratycznej, który podaje:

Na północ od miasta Metsowo artyleria zestrzeliła nieprzyjacielski samolot, który zamierzał bombardować miasto uwolnione przez armię demokratyczną. W okolicy miasta Florina zdobyto 9 samochodów nieprzyjaciela, który zostawił 17 zabitych i 41 rannych. Oddziały nasze zaatakowały przedmieście miasta Komotini. Atak wojsk rządowych w okolicach Drama odparto.

Uwolniono nowe miasto położone 60 kilometrów od Aten. Dwa bataliony armii demokratycznej zdobyły w ostrym natarciu pozycje nieprzyjaciela i oswobodziły miejscowość Desfina. Ludność zgromadziła entuzjastyczne przyjęcie naszym wojskom. Wielu mężczyzn i kobiet wyraziło chęć natychmiastowego przyłączenia się do oddziałów powstańczych.

PARYŻ PAP. Agencja France Presse donosi z Aten, iż według opublikowanego przez dowództwo III korpusu wojsk rządowych komunikatu wojska powstańcze zaatakowały w październiku 83 wsie, wysadziły w powie-

trze 8 mostów drogowych i 26 kolejowych oraz zniszczyły pewną ilość wagonów i parowozów.

Greckie ministerstwo bezpieczeństwa nakazało wszczęcie śledztwa w związku z uciecz-

ką z miejscowości Friccala w Koryntii oddziały żandarmerii w momencie ataku wojsk powstańczych. Jak stwierdzono siły żandarmerii przeważały liczbą atakujących.

PARYŻ PAP. Grecka demokratyczna agencja prasowa podaje, że na skutek represji reżimu ateńskiego, liczba uciekinierów wzrosła do 300 tysięcy. Rząd Sofulisa postanowił ewakuować dalsze 130 wsi.

Armia demokratyczna wezwiała uciekinierów i wysiedlonych ażeby przybyli na tereny uwolnione, gdzie znajdą pomoc w miarę technicznych możliwości.

## Faszystowskie prowokacje we Francji

**Tajna organizacja niemiecka przygotowywała zamachy i sabotaże w porozumieniu z kollaboracjonistami**

PARYŻ PAP. Dziennik „Ordre” ujawnia sensacyjne szczegóły działalności na terenie Francji nielegalnej organizacji niemieckiej, składającej się przeważnie z byłych członków proulemieckich organizacji wojskowych i politycznych z okresu okupacji, a w szczególności milicji Petaina, Waffen SS, legionu walczącego w swoim czasie na froncie wschodnim przeciwko ZSRR, dywizji „Charlemagne” i kol-

laboracjonistów. Ma ona charakter organizacji paramilitarnej i dzieli się na tak zwane grupy bojowe. Głównym zadaniem tej organizacji jest praca na rzecz odrodzenia Niemiec hitlerowskich.

W początkach roku 1947 kierownicy tej organizacji wydali instrukcje, która między innymi nakazuje:

1) opanowanie punktów strategicznych, jak

zamachy publiczne, poczty, centrale telefoniczne itd.

2) organizowanie sabotaży na liniach kolejowych, szosach, mostach, liniach telefonicznych i telegraficznych.

3) poparcie sił prawicowych w celu „pomoczenia ustaleniu we Francji dyktatury wojskowej”.

Instrukcja przewiduje ponadto akcję, zmierzającą do uwolnienia byłych kollaborantów, przebywających w więzieniach oraz oficerów i techników niemieckich z obozów jeńców.

Specjalny oddział propagandowy ma za zadanie przygotowanie fałszywych dokumentów dla skompromitowania francuskich mężów stanu.

Nowy rząd wojskowy, którego członkowie zostali już wyznaczeni, ma mieć siedzibę w południowo - zachodniej części Francji w pobliżu granicy hiszpańskiej. Rząd ten zamierzał wydać decyzję „marszu na Paryż”, w którym miała wziąć udział zmotoryzowana dywizja, formowana — zdaniem dziennika — w chwili obecnej w Hiszpanii.

Zapowiadając dalszy ciąg rewelacji, „Ordre” podkreśla na zakończenie, że organizacja dysponuje dużymi składami broni, w tym znaczną ilością lekkiej artylerii, broni maszynowej i przeciwpancernej. Broń ta — jak twierdzi dziennik — jest pochodzenia hiszpańskiego i niemieckiego.

## Arcybiskup Yorku u marszałka Tito

BELGRAD (PAP) — W Belgradzie bawi arcybiskup Yorku, Garbett, jako gość prywatny ambasadora brytyjskiego.

W poniedziałek arcybiskup w obecności jugosłowiańskiego wiceministra spraw zagranicznych Welebita został przyjęty przez Marszałka Tito.

## Polska domaga się wydania

**wszystkich niemieckich zbrodniarzy wojennych, celem ukarania ich na miejscach zbrodni**

BERLIN (PAP) — Polska Misja Wojskowa w Berlinie, wystosowała do Sojuszniczej Rady Kontroli notę w związku z decyzją władz anglosaskich wstrzymania z dniem 1 listopada br. rozpatrywania wniosków w sprawie wydania przestępców wojennych z Niemiec.

Nota zaznacza, że karanie przestępców wojennych nie może być traktowane dowolnie przez poszczególnych komendantów strzel, lecz winno być realizowane w sposób jednolity na terenie całych Niemiec. Decyzja władz amerykańskich i brytyjskich pozostaje w sprzeczności z zasadami umów i postanowień międzynarodowych, przyjętych w latach 1943—1947. Nota podkreśla, iż potrzeba wiele czasu dla przygotowania aktów oskarżenia i wyśledzenia miejsc pobytu niemieckich zbrodniarzy wojennych, jednakże przestępstwa wojenne nie powinny uść bezkarnie tylko z tego powodu.

że ich sprawcom udało się zatrzeć ślady popełnionych zbrodni.

Ponieważ sprawa ukarania przestępców wojennych stanowi jedną z podstawowych zasad

polityki okupacyjnej w Niemczech, nota podkreśla konieczność wydania zarządzeń w sprawie dalszego rozpatrywania wniosków ekstradycyjnych w trybie dotychczas stosowanym.

## J. Winant popełnił samobójstwo

**Przedśmiertne ostrzeżenie dla narodu amerykańskiego przed polityką Marshalla**

NOWY YORK (PAP) — W swym domu w Concord (stan New Hampshire) zastrzelił się we wtorek rano b. ambasador USA w Wielkiej Brytanii, John Gilbert Winant.

Winant cieszył się zaufaniem prezydenta Franklina Roosevelta, jakkolwiek nie był on członkiem partii demokratycznej, lecz należał do tzw. frakcji liberalnej partii republikańskiej.

Dnia 11 lutego 1941 roku Winant został mianowany na stanowisko ambasadora USA w Londynie, na którym pozostał przez całą wojnę. Dopiero w kwietniu 1946 roku zastąpił go Averell Harriman, obecny minister handlu USA. Podczas pierwszej wojny światowej Winant

był lotnikiem i awansował do stopnia kapitana.

W chwili samobójstwa b. ambasador Winant miał 58 lat. Nie zajmował on już żadnego urzędu. Ostatnio Winant wystąpił na zebraniu publicznym, zorganizowanym przez dziennik „New York Herald Tribune”. Na zebraniu tym, zabierając głos w dyskusji na temat zagadnień światowych, Winant mówił pesymistycznie o polityce USA i ostrzegł przed nią swych rodaków. Zaznaczył on, że fakt osiągnięcia przez przemysłowców amerykańskich olbrzymich zysków równoległe do wzrostu cen doprowadził do pogłębienia rozbieżności wewnętrznych, co odbija się ujemnie na amerykańskiej polityce zagranicznej.

## Brytyjski attache wojskowy w Moskwie

**przechwycony na szpiegowskiej robocie**

MOSKWA (PAP) — Poniedziałkowa „Pravda” zamieściła list 4-ch robotników jednej z fabryk moskiewskich, której nazwa nie została podana. Robotnicy ci opisują zdarzenie, zaświadczając — ich zdaniem — na uwagę społeczeństwa radzieckiego.

30 października w południe na moście kolejowym w pobliżu fabryki robotnicy ci zauwa-

żyli nieznanego mężczyznę, który fotografował fabrykę. Mężczyzna ten ubrany był w stary, podarty półkozuszek.

Gdy zawiadomieni przez robotników strażnicy fabryczni przybyli do mostu, nieznanemu szybko odszedł. Dogoniono go jednak i przyprowadzono do zarządu fabryki. Ku zdumieniu robotników nieznanemu przy wyle-

gitymowaniu okazał paszport dyplomatyczny na nazwisko generała Hiltona, brytyjskiego attache wojskowego w Moskwie.

Hilton twierdził, że fabryki nie fotografował, a swój pobyt w pobliżu fabryki tłumaczył poszukiwaniem odpowiedniego miejsca do wycieczki narciarskiej jesienią, na długo przed opadami śnieżnymi. A już zupełnie niezrozumiałe jest dlaczego czynił to przebrany w podarty półkozuszek.

Zdaniem autorów listu, tłumaczenie generała jest mało przekonujące. Uznać należy co najmniej za dziwactwo fakt, że generał brytyjski uważał za właściwe szukać miejsca do wycieczki narciarskiej jesienią, na długo przed opadami śnieżnymi. A już zupełnie niezrozumiałe jest dlaczego czynił to przebrany w podarty półkozuszek.

Wszystko to — stwierdzają na zakończenie autorzy listu — skłania robotników ich fabryki do zupełnie odmiennego komentowania powyższego zdarzenia.

## Tymczasowy rząd Kaszmiru

**domaga się uznania niepodległości tego kraju**

LONDYN PAP. Jak donosi agencja Reutera tymczasowy rząd Kaszmiru, na którego czele stoi Sardar Mohamed Ibrahim, zwrócił się w poniedziałek za pośrednictwem sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie do wszystkich „demokratycznych i miłujących wolność narodów świata z wezwaniem do okazania popar-

cia ludności Kaszmiru w jej walce o wolność oraz do uznania rządu tymczasowego”.

Wezwanie to przesłane zostało drogą kablową premierowi brytyjskiemu Attlee, prezydentowi USA Trumanowi generalissimosowi Stalinowi, oraz głowom wszystkich państw muzułmańskich.

## Mac Arthur kandydatem na prezydenta USA

NOWY YORK PAP. Jak podaje dziennik „Baltimore Sun”, dowódcą amerykański w Japonii generał Mac Arthur gotów jest objąć stanowisko prezydenta w razie ofiarowania mu go przez republikanów.

## Brytyjski minister handlu jedzie do Moskwy

LONDYN PAP. Korespondent polityczny Reutera donosi, że prawdopodobnie w przyszłym tygodniu uda się do Moskwy brytyjski minister handlu Harold Wilson na czele brytyjskiej misji handlowej, celem wznowienia rozmów handlowych z przedstawicielami Związku Radzieckiego. Dokładnej daty wyjazdu ministra Wilsona jeszcze nie ustalono.

## Dymisja rządu w Danii

LONDYN PAP. Agencja Reutera donosi z Kopenhagi że premier duński Christensen zawiadomił króla o swojej rezygnacji. Christensen stanął na czele koalicji rządowej w listopadzie 1945 r.

# Maniu przygotowywał zamach stanu

## w oparciu o imperialistyczne koła amerykańskie i brytyjskie

### Przemówienie prokuratora na procesie zdrajców rumuńskich w Bukareszcie

BUKARESZT PAP. W piątym dniu procesu przeciwko przywódcy rumuńskiej partii zaraniastycznej Maniu oraz 14 współoskarżonym za brał głos oskarżyciel publiczny. Oświadczył on, że partia zaraniastyczna i jej przywódca Maniu rozwijali działalność sprzeczną z interesami narodu, zwłaszcza po 23 sierpnia 1944 r. tj. po przystąpieniu Rumunii do wojny po stronie sojuszników.

Nielegalną działalność Maniu i partii zaraniastycznej podzielić można na dwie części: akcję przeciwko Rumunii zagranicą oraz spiskowanie wewnątrz kraju. Oskarżony Maniu — stwierdza prokurator — kierował spiskiem przeciwko państwu, organizował podziemny ruch reakcji rumuńskiej oraz przygotowywał obalenie siły legalnego i konstytucyjnego rządu demokratycznego w oparciu o imperialistyczne koła amerykańskie i brytyjskie. Pełnomocnik Maniu — Buzesti — prowadził we wrześniu 1946 r. rokowania z przedstawicielami amerykańskiej służby informacyjnej — Hamiltonem i Hallem, z którymi w myśl instrukcji Maniu, opracował szczegółowy plan ruchu dywersyjnego którego celem było obalenie rządu. Jesienią tegoż roku Maniu zlecił podjęcie rozmów z szefem misji amerykańskiej Burtonem Berry w sprawie sformowania tzw. rumuńskiego rządu emigracyjnego a w roku 1947 usiłował wysłać nielegalnie zagranicę przywódcę partii chłopskiej, celem sformowania tego rządu wraz z przebywającymi już na emigracji Suzesti, Cretianu i Visoianu. W kwietniu br. Maniu zwrócił się osobiście do szefa misji brytyjskiej Holmana oraz szefa misji amerykańskiej Berry'ego prosząc o wyrażenie zgody na podjęcie w kraju akcji terrorystycznej.

Maniu — ciągnie dalej prokurator — powołał do życia konspiracyjną organizację wojskową oraz zamierzał sformować oddziały zbrojne zagranicą, złożone z b. legionistów, przestępców wojennych i innych zdrajców. Wre-

### Na marginesie

## Kropka nad „i”

Amerykańska „pomoc” dla Grecji przybiera coraz nowe formy i staje się z dnia na dzień — wymowniejsza. Początkowo — posyłano fałszywym greckim żywności i dolary, później transporty broni i instruktorów wojskowych, ostatnio — jak zakomunikował oficjalnie rząd ateński — oficerowie amerykańscy objęli dowództwo nad oddziałami rządowymi, od batalionów począwszy. Ten sensacyjny fakt postawienia cudzoziemskich dowódców na czele wojsk greckich, walczących z armią narodowo-wyzwoleńczą, stanowi przysłowiową kropkę nad „i”, wskazującą na istotne cele tzw. pomocy amerykańskiej.

Ale jednocześnie z wiadomością o całkiem już jawnej wojskowej interwencji USA przeciwko demokratom greckim, nadeszła z Aten — również urzędowa — wiadomość inna. Oto minister bezpieczeństwa w rządzie Sofullisa ogłosił, że 7000 żołnierzy wojsk monarchistycznych zostało deportowanych na odległe wyspy — za okazywanie sympatii ruchowi wolnościowemu. Siedem tysięcy żołnierzy — to znaczny stosunkowo odsetek armii rządowej. Są w niej, niewątpliwie, i dalsze tysiące, które swych sympatii demokratycznych dotychczas nie ujawniły, czy też ujawnić nie miały okazji. Za tydzień, albo za miesiąc dowiemy się może o nowych deportacjach tego rodzaju. Oficerowie amerykańscy stanowią niewąt-

pliwie wyższą klasę dowództwa, niż generałowie i pułkownicy monarchistycznej armii greckiej. Ale dowództwo — to jeszcze nie wszystko: najlepszy dowódca nie wygra wojny, jeśli nie będzie miał do dyspozycji dzielnych, wytrwałych i ofiarnych podkomendnych.

Przechodząc do charakterystyki działalności następnego oskarżonego prokurator stwierdza, że Jon Michalake, który utrzymywał łączność z Hitlerem i Mussolinim oraz brał udział w wojnie przeciwko Narodom Zjednoczonym kierował spiskiem przeciwko państwu, polecił opracowanie tzw. generalnego planu organizacji armii oraz zbierał informacje natury politycznej wojskowej i gospodarczej. W lipcu 1947 r. Michalake usiłował zbiec zagranicę.

Mikołaj Penescu przeprowadził mobilizację wśród wziętych reakcyjnych do oddziałów zbrojnych które miały obalić rząd.

Mikołaj Carandino, redaktor naczelny organu partyjnego „Dreptatea” odgrywał czołową rolę w spisku przeciwko bezpieczeństwu państwa oraz usiłował zbiec zagranicę.

Ilie Lazar zorganizował bandy terrorystyczne im. Maniu, które prowokowały niepokoje i zaburzenia w kraju.

Buzesti prowadził pertraktacje z Hamiltonem i Hallem, przygotował tzw. „memoran-

# Rokowania o wymianie handlowej

## między Polską a anglosaskimi strefami okupacji Niemiec

WARSZAWA (PAP) — W ciągu ostatniego tygodnia przeprowadzone zostały w Warszawie rozmowy z przedstawicielami zarządów wojskowych amerykańskiej i brytyjskiej strefy okupacyjnych Niemiec w sprawie nawiązania normalnych stosunków handlowych pomiędzy Polską a amerykańską oraz brytyjską strefami okupacyjnymi Niemiec.

Delegacji polskiej przewodniczył: L. Horowitz, dyrektor departamentu w Ministerstwie

Przemysłu i Handlu, delegacji zarządu wojskowego amerykańskiej strefy okupacyjnej — S. Phenix, delegacji zarządu wojskowego brytyjskiej strefy okupacyjnej Niemiec — King.

W czasie pertraktacji, prowadzonych rzeczowo i w duchu wzajemnego zrozumienia, omówiono i wyjaśniono stanowiska kontrahentów co do możliwości rozwoju ich wymiany towarowej oraz szczególnych zainteresowań każdego z kontrahentów w tym zakresie.

Wyniki rozmów ujęte zostały w memorandum podpisanym dnia 31 października r. Jednocześnie kontrahenci uzgodnili projekt układu płatniczego, w ramach którego regulowane byłyby w przyszłości płatności z tytułu ich wzajemnego obrotu towarowego.

Memorandum z 31 października łącznie z uzgodnionym układem płatniczym daje niewątpliwie podstawę do rozpoczęcia normalnych obrotów towarowych pomiędzy Polską a amerykańską i brytyjską strefami okupacyjnymi Niemiec.

Kończąc swą mowę oskarżycielską prokurator zażądał przykładowego ukarania wszystkich podsądnych.

# Akcja koncesjonowania handlu

## ma na celu uporządkowanie tej dziedziny gospodarki narodowej

WARSZAWA. W dniu wczorajszym w Ministerstwie Skarbu odbyła się konferencja poświęcona uporządkowaniu handlu prywatnego w kraju, w której wzięli udział przedstawiciele zainteresowanych ministerstw, kupiectwa prywatnego, samorządu gospodarczego, spółdzielczości, handlu państwowego i komisji specjalnej.

Prezes Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupieckich, Barcikowski wyraził wiarę zorganizowanego kupiectwa, iż zgodnie z deklaracjami rządu akcja koncesjonowania ma na celu upo-

rządkowanie tej dziedziny gospodarki narodowej. W poczuciu pełni praw i obowiązków jakie na nas ciąży — oświadczył mówca — apelujemy do zrzeszeń kupieckich o wykonanie akcji oraz o przewyłączenie nastrojów wycofania.

Podsumowania wyników konferencji dokonał wiceminister Szyr, który oświadczył m. in. iż nie ma mowy o prowadzeniu w nowoczesnej demokratycznej Polsce — handlu pierwotnego, prymitywnego handlu wg zasad przedwojennych. Uporządkowanie handlu wymaga

dyscypliny. Handel prywatny musi być włączony w ramy gospodarki planowej państwa.

„Czasy się zmieniły — oświadczył wiceminister Szyr. — Dziś handel może służyć tylko potrzebom konsumenta. Potrzebne są w tym celu fachowe usługi handlu prywatnego. Akcja obecna jest fragmentem walki o uporządkowanie handlu, o usunięcie z niego elementów niefachowych, spekulacyjnych i niezdiscyplinowanych.

Próby szerzenia pogłosek, że akcja koncesjonowania jest wstępem do likwidacji dużej części handlu prywatnego, kolportowane są przez czynniki podziemia gospodarczego. Pragmatycznie osiągnąć ze współpracy z handlem prywatnym — takie same korzyści, jak ze współpracy z rzemiosłem.

Przy stałym wzroście dobrobytu i obrotów towarowych w Polsce, rozwój handlu spółdzielczego i państwowego może się odbywać niezależnie od stanu handlu prywatnego, który ma pełne podstawy istnienia pod warunkiem dostosowania się do planu gospodarczego.

B. D.



— Tu nam nikt nie przeszkodzi — rzekł znów Grek, zamykając starannie drzwi za sobą i zasuwanajac na nie ciężką, dziwnie haftowaną kotarę. Usadowił gościa na jednym z miniaturowych taborecików, a sam bez zbytej żenady wyciągnął się na stole poduszek, niedbale rzuconych na dywan obok taborecika.

— Urządził się pan nie najgorzej — rtmiechnął się Petronescu, wyciągając z kieszonki elegancko skrojonej kamizelki cygara. — Ten dziwny pokój przypomina mi dawne czasy.

— Pan zapewne pamięta namiot tego nieszczęśliwego arabskiego szejka, który miał pecha, zapoznając się z panem bliżej...

— Ale pan ma wyśmienitą pamięć — roześmiał się gruby Popondopolus — oczywiście, że pamiętam, aczkolwiek sporo la-

tek już upłynęło. Ho, ho, pomyśleć, że znamy się aż od roku 1915. Ale ten szejk to była raczej pańska robota. Ja tylko po dziwiałem pierwsze kroki takiego mistrza, jak pan...

— Nie przesadzajmy, Popondopolus, tak zdaje się pan nazywa się obecnie? — odciął się Rumun, zaciągając się aromatycznym dymem. — Pan ładnie zarobił przy tej mojej robocie...

— Nie gorzej od pana, panie Petronescu, o ile się nie myle — zrewanżował się Grek i obaj roześmiali się. Wzajemne traktowanie się obydwóch, mimo docinków i ironii, robiło wyraźnie wrażenie, że to są starzy i całkowicie ufający jeden drugiemu znajomi.

Tak zresztą było w istocie. Historia tej znajomości, łączącej tak niepodobnych pozornie do siebie ludzi, brała swój

początek gdzieś w zagadkowych i pełnych, czasem grozy, a nieraz i krwi — wypadkach, których ślad sięgał niemal wszystkich miast Europy oraz Bliskiego i Dalekiego Wschodu... Był to dziwny świat, o którym wiele się mówiło, i pisało w bulwarowych powieściach, w sensacyjnych reportażach, od czasu do czasu ukazujących się na łamach prasy międzynarodowej, szepitano na giełdach, w eleganckich klubach i dancinгах, w ciemnych i podejrzanym spelunkach wielkomiejskich, na ulicach i placach większych i mniejszych miast. Ale w rzeczywistości o tym światku można było usłyszeć prawie tylko w zacisznych gabinetach, — gdzie wstęp był wolny tylko dla wtajemniczonych o nazwiskach i twarzach tak samo zmiennych, jak były zmienne i fałszywe dzieje ich właścicieli. Prawde tę również można było dojrzeć w gestach usłanych drobnym piśmem raportach, — które później były badane przez najbardziej zaufanych sztabowców jakiegobądź kraju. Istota tej prawdy była zwyczaj tajemnica i krew, ale o tym nie każdy i nie zawsze wiedział...

Tego właśnie pokroju ludzie siedzieli obecnie w gabinecie właściciela sklepu z dywanami. I jeden, i drugi wiedzieli, o sobie dużo takich rzeczy, które w pełni gwarantowały pełne zaufanie a przynajmniej milczenie i bezpieczeństwo. Poza sprawami zawodowymi niewątpliwie kłóczyła ich nic nie tyle przyjaźni, ile starej znajomości, o której pierwszy wspominał Petronescu. Istotnie, od wielu lat spoty-

kali się w tym lub innym punkcie Europy, aby przystąpić wspólnie do jednej z tych spraw, o jakiej później dowiadywano się albo z prasy, albo z sensacyjnych procesów, albo też donosiły o tym wybuchy bomb i pocisków na frontach...

— Pan ma spokojne życie w Sofii — Popondopolus — westchnął melancholijnie Petronescu, — w ogóle w czasie wojny, o wiele lepiej i spokojniej pracuje się w państwach neutralnych. Co innego ja... Zawsze rzucają mnie w sam kocioł. Na pierwsze linie. Ale to nie zawsze jest przyjemnie. O wiele łatwiej i bezpieczniej siedzieć w takim jak pana gabinecie, być poczciwym handlarzem i od czasu do czasu przyjmować gości. Któż może mieć pretensje do rozległych stosunków handlowych? Nieprawdaż?

— Z powodu tych stosunków handlowych, a raczej z powodu zbyt częstych wizyt przyjezdnych kupców zagranicznych, musiałem niedawno po prostu uciekać, pan wie sam skąd... — odpowiedział Grek. — A w 1916 roku, pan pamięta? Zainteresowano się w pewnej stolicy europejskiej tak mocno poczciwym i spokojnym handlarzem likierów i wódek, że ów kupiec przypuszczał, że już nie wyjdzie cało z tej opresji...

— No, ale wspomnienia na bok, — rzekł z naciskiem Petronescu, kładąc cygaro na srebrną popielniczkę, która stała na rzeźbionym w arabskim stylu stoloczku. — Otrzymałem rozkaz i kropka.



W służbie wiedzy

Nauka i uczeni w ZSRR

Dziś, po 30 latach od dnia Rewolucji Październikowej, kadry naukowców w ZSRR są 100 razy liczniejsze niż za czasów cara...

Centrum radzieckiej myśli naukowej, głównym jej ośrodkiem i ogniskiem promieniującym na cały Związek, jest słynna na całym świecie Akademia Nauk Z.S.R.R.

Akademia Nauk ZSRR istnieje już przeszło 20 lat. W ramach Akademii istnieje 8 wydziałów, pracujących w różnych kierunkach...

Aby uświadomić sobie rozmach i ogrom prac prowadzonych przez Akademię, przyjrzyjmy się z bliska jej kadrom naukowym...

Ten centralny ośrodek myśli naukowej ZSRR posiada na liście czynnych członków nierezydentów 436 ludzi nauki oraz 5.400 pracowników i t. zw. aspirantów...

Kto zna tego zbrodniarza?

Prokuratura Sądu Okręgowego prowadzi obecnie śledztwo w sprawie Paula Ranflera, który w czasie okupacji był jednym z funkcjonariuszy Zarządu Ghetta w Łodzi...

NA WOKANDZIE

Okręgowy Sąd Karny w Łodzi na sesji wyjazdowej w Kutnie rozpatrywał dwie interesujące sprawy. Rozprawom przewodniczył sędzia Garus, oskarżał prokurator Ogilba...

Nie będzie w Łodzi analfabetów

W mieście naszym, niestety, wciąż jeszcze mamy pewien i to dość poważny procent analfabetów. Zlikwidowanie tego problemu od dwóch lat było troską odnoszących władz...

Przemysł wełniany walczy o pierwszeństwo

W przemyśle wełnianym, we współzawodnictwie tkaczy pracujących na dwóch krosnach kortowych w PZPW Nr 2 najlepsze rezultaty osiągnęli: Władysław Goliński i Tadeusz Korliński...

OGLASZCIE SIĘ W „GŁOSIE ROBOTNICZYM” najpopularniejszym dzienniku w województwie

uki, staraniem Akademii na terenie całego Związku Radzieckiego w ciągu ubiegłego roku urządzono i wygłoszono 4.800 referatów i odczytów naukowych.

Poza centralną Wszeczwiazkową Akademię Nauk ZSRR, istnieje cały szereg innych Akademii, o bardziej wązonym zasięgu zainteresowań...

Robotnicy radzieccy w przededniu Święta Rewolucji

Słynna leningradzka fabryka maszyn i przyrządów elektrotechnicznych im. Kirowa — „Elektrosita” przygotowuje szereg darów dla kraju radzieckiego dla uczczenia dnia Święta Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Wymienić tu należy w pierwszym rzędzie zbiorowy dar, nad którego wykonaniem pracują wszyscy robotnicy fabryki — potężny hydrogenerator dla elektrowni wodnej w Rybińsku...

nych, Akademię Architektury, Akademię Nauk Społecznych, W czasie wojny powstała Akademia Pedagogiczna, a latem b.r. Akademia Sztuk Plastycznych w ZSRR.

Na zakończenie nadmienić należy, iż 10 republik sojuszniczych, wchodzących w skład rodziny narodów radzieckich, również posiadają własne Akademii Nauk, pracujące na wzór Wszeczwiazkowej Akademii Nauk.

Ponadto dla uczczenia 30-ej rocznicy Rewolucji wynalazcy i racjonalizatorzy przedstawili w ciągu pierwszego półrocza rb. 677 projektów, z których 387 już zrealizowano...

Personal fabryki im. Kirowa zobowiązał się do wykonania całego planu produkcji drugiego roku pięciolatki stalnowskiej na dzień 7 listopada.

Jedyna w Polsce fabryka biletów kolejowych

Dzięki współzawodnictwu ponad milion sztuk dziennie

Przypominacie sobie zapewne, Czytelnicy, jak to już dłuższy czas po wyzwoleniu przed kasami kolejowymi tworzyły się wielokilometrowe kolejki za biletami...

wzrastała powoli, ale tak „na całego” ruszyliśmy dopiero w październiku. Zorganizowaliśmy współzawodnictwo przez wprowadzenie premii dla najlepiej pracujących...



ob. Śmigiel wyrabia dziennie 222 tys. biletów. tow. Stańska wyrabia dziennie 240 tys. biletów

Jesteśmy właśnie na terenie fabryki Wyróbów Papierowych w Łodzi przy ul. Legionów 27, która obok zeszytów szkolnych, książek biurowych i druków produkuje właśnie i bilety kolejowe.

— Maszyny do produkcji biletów sprowadzono do Łodzi z Kostuchny koło Katowic w marcu b. r. — opowiada kier. fabryki, ob. Radwański...

Druga z kolei sprawa był proces Artura Schultza, żandarma, który w Żychlinie znecał się nad ludnością polską, między innymi ujął i odprowadził na posterunek żandarmerii Polaka za wrogi stosunek do Niemców.

Zbrodnicza donosicielka skazana na śmierć

został skazany na karę śmierci. Wyrok ten Niemcy wykonali. Karząca ręka sprawiedliwości dosięgła jednak Cieślińską. Za wydanie Morawskiego w ręce władz niemieckich. Sąd skazał ją na karę śmierci.

Od czwartku w Kinie „WŁÓKNIARZ” Film produkcji radzieckiej CZŁOWIEK z KARABINEM Reżyser: SERGIUSZ JUTKIEWICZ

ZARZĄDZENIE Prezydenta m. Łodzi z dnia 22 października 1947 r. W związku z § 1 zarządzenia mego z dnia 21 marca 1946 r. w sprawie zwalczania zarazy stałdniczej...

Table with columns: Teren, K. M. O. lub Rejony, Data przeglądu, Godzina, Miejsce przeglądu. Lists inspection dates and locations for horse diseases.

Konie mają być doprowadzone z dowodami tożsamości. O koniach chorych lub niedoprowadzonych z jakiegokolwiek powodów należy w odpowiednim terminie złożyć pisemne zameldowanie.

Literaci, muzycy i plastycy w świetlicach fabrycznych

Nieraz już dawaliśmy wyraz naszej trosce o to, aby życie świetlic fabrycznych powiązać z twórczością naszych najprzedniejszych literatów, aktorów, muzyków i plastyków.

Z prawdziwym więc zadowoleniem notujemy fakt realizacji powyższych postulatów. Jest nim nawiązanie kontaktu przedstawicieli wydziału kulturalno-oświatowego OKZZ z przedstawicielami świata literackiego Łodzi...

Występy te odbywać się będą albo przed południem dla zespołów fabrycznych pracujących rano, albo po południu dla 2-ej zmiany fabrycznej.

Podobnie, jak ze Związkiem Literatów, OKZZ nawiązuje również kontakt z Związkiem Muzyków i Plastyków. W wyniku tego kontaktu członkowie Związku Zawodowego Muzyków nadawać będą kierunek tym, którzy prowadzą dział muzyczny i rozrywkowy w świetlicach.

Sądymy, że słuszną inicjatywą OKZZ nie spali na panewce. Kontakt literatów ze światem pracy przyniesie ogromne korzyści niewątpliwie obydwu stronom.

sunęła się na czoło tow. Stańska, która już po kilku dniach ze 130 tys. dziennej produkcji skoczyła do 200 tys., a ostatnio wyciąga ponad 240 tys. biletów dziennie.

— Czy osiągnięcia powyższe, to maksimum tego, co możecie zrobić?

— Nie! Zrobić chcemy i moglibyśmy o wiele więcej. Przede wszystkim moglibyśmy wypuszczać od siebie bilety w gotowej formie i zn. z nadrukami, które dotychczas wykonuje się w Krakowie...

ODCZYTY

Referat Opieki Społecznej Zarządu Głównego Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, wzywa wszystkie zarejestrowane w Związku podopieczne, które dotychczas nie korzystają z renty wdowiej...

Wstęp bezpłatny za okazaniem legitymacji członkowskiej.

„Ogniska metodyczne” kształcić będą kierowników świetlic

We wtorek o godz. 9-tej rano nastąpi otwarcie ogniska metodycznego pracy świetlicowej. Otwarcie to poprzedzi referat kuratora ob. Baculewskiego na temat: „Model obywatela w chwili obecnej”.

## Kronika m. Radomska

Sroda, 5 listopada 1947 r.  
Gazeta: Witalisa,

## Dyżury aptek

Dyżur nocny pełni apteka „Rudziński” przy ulicy Reymonta 32.

## Telefony

10—Straż Pożarna.  
13—Pow. Komenda MO.  
51—Miejski Post. MO.  
91—Starostwo Powiatowe.  
50—Szpital Powiatowy.  
11—P. U. B. P.  
35—PPR.

## Kino

Kino „Wolność” wyświetla film produkcji radzieckiej pt. „My z Kronsztadu”. Początek seansów o godz. 17 i 19.

Adres Redakcji i Administracji „Głosu Radomszczańskiego”: ul. Kościuszki 13, tel. 12, Konto czekowe — KKO Radomsko Nr. 221/185.

## Nowy rok pracy P.R.W.

W ub. tygodniu odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego zwołana przez Wydział Oświaty Rolniczej konferencja wojewódzka poświęcona organizacji roku szkolnego 1947-48 w szkołach Przystosowania Rolniczego, oraz w ośrodkach szkolenia Przystosowania Rolniczego i Wojskowego.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych Dyr. Departamentu Oświaty Rolniczej ob. M. Ponikowski i inż. W. Pawlikowski, przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej płk. Piński i kpt. Dowgiert, delegat DOW kpt. A. Szymonowicz, oraz przedstawiciele Wojewódzkiego Zarządu Z.S. Chł., Wojewódzkiego Urzędu PW i WF i Wojewódzkiej Rady Oświaty Rolniczej.

Uczestnikami konferencji byli: Powiatowi Inspektorzy Przystosowania Rolniczego i Wojskowego, Powiatowi Inspektorzy PRW ZSChł. referencji PRW. Powiatowych Urzędów PW i WF i gminni inspektorzy PRW w ogólnej liczbie około 330 osób.

Konferencja miała charakter instrukcyjny. Przewodniczył na konferencji Wojew. Inspektor PRW — wiz. Z. Królski.

Na konferencji zostały wygłoszone następujące referaty:

1. PRW a postulaty wychowania oraz polityki społeczno-gospodarczej i kulturalnej Państwa.
2. Organizacja roku szkolnego 1947/48
3. Charakter i realizacja programu PRW.
4. Metody pracy oświatowej w PRW.

PRW obejmuje całą młodzież wiejską trzech roczników 29, 30 i 31. W nauczaniu w akcji PRW biorą udział nauczyciele i instruktorzy Wydziału Oświaty Rolniczej, personel fachowy ZSChł. oraz personel nauczycielski szkół powszechnych. Szkolona młodzież będzie korzystała ze szkół Przystosowania Rolniczego i punktów szkoleniowych PRW. Na punkty szkoleniowe w PRW przeznaczone są lokale ośrodków szkolnych, ośrodków ZSChł. oraz lokale szkół powszechnych. Na terenie gminy może być 2-5 punktów szkoleniowych; zależy to od wielkości gminy, bądź też możliwości lokalowych bądź personalnych.

Młodzież będzie się zbierała w punktach szkoleniowych trzy razy na tydzień na wykłady, świetlice, ćwiczenia PW i WF i samokształcenie. Program szkolenia w punkcie przewiduje: 100 godz. dla przedmiotów ogólnokształcących, (w tym 20 godz. wychowania obywatelskiego), 80 godz. na przedmioty fachowe, 60 godz. na przystosowanie wojskowe i wychowanie fizyczne i 80 godz. na samokształcenie. Przystosowanie Rolnicze i Wojskowe ma na celu podniesienie poziomu kulturalnego i zawodowego społeczeństwa wiejskiego.

Na zakończenie konferencji Wojewódzki Inspektor PRW wyraził przekonanie, że powołani dołożą wszelkich starań, aby przyczynić się do odbudowy Polskiej Ludowej przez postawienie akcji PRW w województwie łódzkim na jak najwyższym poziomie.

W.

## Już wyprodukowaliśmy 70 tys. ton cukru

Naczelnym dyrektorem Przemysłu Cukrowniczego inż. A. Piotrowski, udzielił przedstawicielowi PAP informacji na temat przebiegu obecnej kampanii cukrowniczej w Polsce.

W ruchu znajduje się już 61 fabryk, które odebrały od plantatorów około połowy ogólnej ilości zakontraktowanych buraków, t.j. 16 milionów kwintali. Odbiór postępuje planowo. Transport odbywa się wszystkimi możliwymi środkami, a więc kolejami, samochodami, wozami, a na rzekach — barkami. Dzienna dostawa buraków do cukrowni wynosi mniej więcej 1 mil. q. Drobnicy rolnicy wywiązują się ze swych dostaw bardzo dobrze.

Od pierwszych dni rozpoczęcia kampanii do chwili obecnej przerobiono ogółem około 6 mil. q. buraków, uzyskując prawie 70 tys. ton cukru.

Zespołowy wysiłek pracy, uchwalony na zjeździe cukrowników w Opolu, daje poważne rezultaty. Współzawodnictwo odbywa się zarówno pomiędzy zjednoczeniami, jak i poszczególnymi cukrowniami. Jak dotąd pod względem wydajności produkuje okręg warszawski; na stępnie idzie okręg opolski, co świadczy o stopniu zagospodarowania tego terenu. Wprowadzenie współzawodnictwa wpłynęło na zwiększenie dziennej przeróbki buraków, jak również na wzrost

ilości otrzymywanej z tej samej ilości buraków. I tak: gdy w roku 1946 z 54 tys. wagonów buraków otrzymaliśmy 5.600 wagonów cukru, to w bież. roku z tej samej ilości buraków udało się osiągnąć 6.200 wagonów cukru.

Niezależnie od ilościowego zwiększenia produkcji cukru, widoczna jest również poprawa jakości. W bieżącej kampanii ukaże się na rynku pierwsza rafinowana kostka, która sprzedawana będzie w paczkach 1-kilogramowych, bądź też w 50-kilogramowych skrzynkach. Produkuje się również rafinowany kryształ w workach 50-kilogramowych. Cena cukru nie ulegnie zmianie. W kraju rozpoczęła się już sprzedaż cukru z nowej kampanii.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych Dyr. Departamentu Oświaty Rolniczej ob. M. Ponikowski i inż. W. Pawlikowski, przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej płk. Piński i kpt. Dowgiert, delegat DOW kpt. A. Szymonowicz, oraz przedstawiciele Wojewódzkiego Zarządu Z.S. Chł., Wojewódzkiego Urzędu PW i WF i Wojewódzkiej Rady Oświaty Rolniczej.

## Kino Oświatowe w „Metalurgii”

Staraniem Dyrekcji Szkoły Przemysłowej przy zakładach przemysłowych „Metalurgia” w Radomsku, w świetlicy tejże firmy wyświetlono cykl oświatowych filmów wąskotaśmowych, obrazujących metody pracy, warunki oraz budowę kopalni węgla, metody pracy w kopalniach węgla brunatnego i koksowni.

Wyświetlenie każdego z poszczególnych filmów poprzedziła odpowiednia prelekcja objaśniająca.

Zainteresowanie kinem oświatowym wśród ludzi pracy jest procentowo bar-

duże. Dyrekcja „Metalurgii” postanowiła zakupić dla świetlicy wąskotaśmowy aparat kinematograficzny, oraz aparaturę transmisyjną, co pozwoli na urządzenie w sezonie jesienno-zimowym systematycznych odczytów i wykładów z różnych dziedzin naukowych.

Świetlica dysponuje mikrofonem koncertowym, posiada orkiestrę symfoniczną i jazzową oraz dętą. Stanie się ona niewątpliwie jednym z najbardziej żywych ognisk życia kulturalno-artystycznego w Radomsku.

## Dla ukrócenia spekulacji

## otwarto podhurtownie tekstylna w Radomsku

W najbliższych dniach otwarta zostanie przy ulicy Reymonta 41 państwowa podhurtownia tekstylna. Mieści się ona w pięknym nowoczesnym gmachu, posiada obficie zaopatrzone magazyny.

Zadaniem podhurtowni jest bezpośrednio zaopatrzenie we wszelkie materiały tekstylne i inne sektorów: państwowego jak C.H.D., społecznego i prywatnego i części sektora spółdzielczego, co przy-

czyni się do uniknięcia pośrednictwa w dostawach materiałów, a tym samym do niższej cen w sprzedaży detalicznej.

Podhurtownia otrzymała wszelkiego rodzaju materiały tekstylne, wełniane i bawełniane, jedwab. - galanterijne, lniane, dziewiarskie itp. na ogólną sumę około 30 milionów złotych. Obrót miesięczny przewidywany jest na 15 milionów złotych.

## Kursy dla pielęgniarek

Wydziały Zdrowia Urzędów Wojewódzkich w porozumieniu z organizacjami społecznymi i Ministerstwem Zdrowia, organizują na wielką skalę 6-miesięczne kursy kandydatek na pielęgniarstwo. Kursy te dają możliwość przeszkolenia elementu niewykwalifikowanego do pomocniczej służby pielęgniarstwa. Na kursy przyjmowane są kandydatki w wieku od 18 do 30 lat z ukończoną szkołą powszechną. Po ukończeniu kursu absolwentki pracować będą 1-2 lat na placówkach Wojewódzkich Wydziałów Zdrowia. Ponadto absolwentkom kursu udostępni się dokończanie ogólne. Po przepracowaniu terminu 2-letniego oraz uzys-

kaniu cenzusu naukowego w zakresie małej matury, absolwentki mają prawo wstępu do szkół pielęgniarstwa.

Pierwszy podobny kurs został uruchomiony w 1945 roku w Żyrardowie. Przy wybitnej pomocy organizacji społecznych zorganizowano w latach 1946-47 podobne kursy w 6-ciu województwach, które ukończyły ponad 500 kandydatek. Na kursy organizowane obecnie zgłaszane są kandydatki ze środowiska robotniczego i wiejskiego, kierowane przez WICI, Zw. Samopomocy Chłop., TUR, ZWM, OM TUR i PCK.

## Za nielegalny ubój

Sąd Starościński w Radomsku rozpatrywał sprawę Gonery Włodzimierza zamieszkałego w Radomsku przy ulicy Narutowicza 64, który dokonał nielegalnego uboju wieprza.

Nieuczciwy rzeźnik ukarany został grzywną w wysokości 20 tysięcy złotych z zamianą w razie nieściągalności na 40 dni aresztu.

## Kronika gospodarcza

## PRODUKCJA I EKSPORT ŚCIÓŁKI TORFOWEJ

W Wielanowie, na Pomorzach Zachodnich, Ministerstwo Leśnictwa uruchomiło fabrykę przemiału torfu. Fabryka może wyrabiać około 200 balotów ściółki torfowej dziennie. Rozległe złoża torfu w okolicznych miejscowościach zapewniają ciągłość produkcji. Fabryka produkuje ściółkę dla potrzeb rynku wewnętrznego oraz na eksport. Pierwszy transport ściółki torfowej, w ilości 1 tysiąca balotów, tj. ok. 70 tysięcy kg, przygotowany już został do wysyłki dla Stanów Zjednoczonych.

## Poradnie

## żywniowo-hodowlane

Powiatowi instruktorzy hodowli Związku Samopomocy Chłopskiej w porozumieniu ze „Społem” przystępują do zorganizowania przy wszystkich spółdzielniach mleczarskich wojew. łódzkiego poradni żywniowo-hodowlanych, które będą prowadziły kontrole mleczności krów w gospodarstwach chłopskich oraz normowanie żywienia bydła w sposób racjonalny.

W obecnym roku nieurodzaju pasz poradnie te odegrają dużą rolę, gdyż wpłyną na zwiększenie wydajności mlecznej krów a także zapobiegą marnowaniu się paszy, zo zdarza się jeszcze często wskutek nieumiejętnego żywienia oraz wadliwego konserwowania pasz na zimę.

Celowa inicjatywa podjęta przez Związek Samopomocy Chłopskiej zasługuje na poparcie samorządów powiatowych i gminnych oraz powinna być przyjęta życzliwie przez ogół rolników.

## Przygody Jasia Wiercipięty

D-019543



Serenada pod oknem donny!

Kto tam tak hałasuje?

Masz wiadro wody!

Ale ma piuć!

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi, Komitet Redakcyjny. Red. i Adm. Łódź, Piotrkowska 86. Telefony: Redaktor Naczelny 216-14. Sekretariat 254-21. Redakcja nocna 172-31. Dział Ogłoszeń: Piotrkowska 55, tel. 111-50. Konto PKO VII-1505 Zakł. Graf. RSW „Prasa” Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: w tekście (strona — 4 szpalty) od 1 mm do 100 mm zł. 145 za 1 mm, od 101 — 200 mm zł. 170, powyżej 201 mm zł. 210. Za tekstem (strona — 8 szpalt) od 1 do 100 mm zł. 55 za 1 mm, od 101 — 200 mm zł. 55, powyżej 200 mm zł. 80. — Nekrologi (strona — 4 szpalty) od 1 mm do 50 mm zł. 30 za 1 mm, od 51 — 100 mm zł. 40, od 101 — 150 mm zł. 60, powyżej 150 mm zł. 85. Ogłoszenia drobne (za 1 słowo osobiste i posz. rodzin. zł. 20., handlowe zł. 25., zguby zł. 20., szuk. pracy zł. 10. W niedziele i święta wszystkie ogłoszenia o 30 proc. drożej. Zastr. ... nie dłużej niż 100 słów. Ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i kombinowane o 100 proc. drożej. Ogłoszenia wymiarowe wśród drobnych do 50 mm przez 1 szpalt o 30 proc. drożej. Ponad 30 mm i 2-szpaltowe o 100 proc. drożej. Rabatów w żadnej formie się nie udziela. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń.

